

MAREK PIECHOWIAK

Godność jako cecha podmiotów zbiorowych i godność jako cecha ugruntowana instytucjonalnie. Typy godności – propozycja systematyzacji (część 2)

Wprowadzenie: przedmiot i cel

Celem artykułu jest przegląd różnych znaczeń słowa „godność” (różnych pojęć godności¹) i różnych typów godności będących ich desygnatami². Niższe opracowanie stanowi kontynuację tekstu *Godność jako właściwość osoby. Typy godności – propozycja systematyzacji*³.

Wskazane zostaje łącznie dwanaście różnych znaczeń wyrażenia „godność” – dwanaście różnych pojęć godności, zatem i dwanaście jej typów. Połowa z nich to znaczenia (pojęcia), które ujmują godność jako coś przynależnego człowiekowi jako podmiotowi, są jego doskonałościami. Tej grupie znaczeń poświęcone było opracowanie *Godność jako właściwość osoby*. Odróżnione w nim zostały trzy pojęcia godności, które ujmują godność jako coś konstytutywnego dla bycia osobą – (1) przyrodzoną i niezbywalną godność osobową, (2) godność opartą na obserwowalnych i zmiennych cechach specyficznych dla istoty rozumnej i (3) godność opartą na historycznie ukształtowanym

¹ Przyjmuje się tu, że pojęcie jest znaczeniem nazwy, zob. K. Ajdukiewicz, *Zarys...*, s. 15; zob. M. Piechowiak, *Wyrażenie...*

² W kontekście problematyki prawa europejskiego zob. M. Piechowiak, *European...*, s. 1–26.

³ M. Piechowiak, *Godność...*

statusie społecznym przypisanym wszystkim ludziom; oraz trzy pojęcia, które ujmują godność jako cechy osoby, które jednak osoby nie konstytuują – (4) godność osobistą (cześć i dobre imię), (5) godność osobowościową (poziom moralny) oraz (6) godność jako dyspozycję do stosownego sposobu bycia.

W niniejszej części, poświęconej godności jako cesze podmiotów zbiorowych i cesze ugruntowanej instytucjonalnie, mowa będzie o (1) godności narodu⁴, (2) godności urzędu lub funkcji oraz o (3) godnościach publicznych, o których to typach godności mówi wprost Konstytucja, a także o (4) godności ról społecznych, (5) godności zawodu i – co specyficzne dla języka polskiego – (6) godności jako nazwisku.

Jak w tym wcześniejszym tekście, proponowany tu przegląd znaczeń słowa „godność” i typów godności oraz proponowana typologia opracowane są na potrzeby nauki prawa konstytucyjnego. Podobnie jak w przypadku znaczeń słowa „godność” desygnującego różne właściwości osoby ludzkiej, również nie wszystkie znaczenia omawiane w tym opracowaniu występują w Konstytucji RP z dn. 2 kwietnia 1997 r.⁵ Niemniej uwyrażnienie pojęć konstytucyjnych w kontekście innych pojęć godności jest istotne dla zwiększenia wrażliwości na różnice znaczeniowe, dla uwyrażnienia treści pojęć konstytucyjnych czy też – po prostu – łatwiejszego dostrzegania różnych typów godności.

Ponieważ słowo „godność” występuje w różnych znaczeniach, istnieje wiele pojęć godności. Podobnie jak w pierwszym opracowaniu, zwracać się tu będzie uwagę na status ontologiczny desygnatów słowa „godność” występującego w różnych znaczeniach, innymi słowy – na status ontologiczny desygnatów różnych pojęć godności. Jest to szczególnie istotne dla uniknięcia błędu przesunięcia kategorialnego czy błędu ekwiwokacji, o czym

⁴ W opracowaniu niniejszym przyjęto – zgodnie z ogólnymi zasadami języka polskiego – pisownię nazwy „naród” lub „naród polski” małą literą, poza przypadkami cytowania przepisów konstytucyjnych stosujących inną pisownię lub bezpośredniego nawiązania do tych przepisów. Konstytucja stosuje pisownię wielką literą, ilekroć mowa jest o narodzie w sensie politycznym. Zasygnalizować trzeba, że w art. 6 ust. 1 Konstytucji mowa jest o kulturze „będącej źródłem tożsamości narodu polskiego” i zastosowano pisownię nazwy „naród polski” małą literą. W doktrynie przyjmuje się, że chodzi o określenie narodu w sensie etnicznym lub historycznym (kulturowym). Zob. M. Florczak-Wątor, *Art. 6*, nb 30. Zasygnalizować też trzeba, że w ustawie z dn. 7 września 2007 r. o Karcie Polaka (Dz.U. 2007, nr 180, poz. 1280; t.j. Dz.U. 2019, poz. 1598) przyjęto pisownię „Naród Polski” na określenie narodu w sensie etnicznym lub kulturowym. W opracowaniu niniejszym przyjmuje się, że można sensownie mówić o godności zarówno narodu w sensie politycznym, jak i etnicznym lub kulturowym. Kwestia, czy lub czym godność narodu w sensie politycznym różni się godności narodu w sensie etnicznym lub kulturowym, nie jest tu podejmowana.

⁵ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm.

była mowa przy okazji omawiania różnych typów godności jako właściwości osoby. Co do zasady jest możliwe, że różne pojęcia desygnują ten sam przedmiot, uwyrażniając różną treść tego przedmiotu, ujmując różne jego aspekty, na przykład nazwy „dom”, „budynek” czy „willa” mają nieco różne znaczenia, zatem pojęcia domu, budynku czy willi są różne; niemniej zarówno wszystkie te słowa, jak i powiązane z nimi pojęcia mogą desygnować ten sam przedmiot. Posługując się zamiennie tymi słowami lub pojęciami, nie popełnia się błędu przesunięcia kategoryjnego, gdyż ich desygnaty mają ten sam status ontologiczny, są pewnymi całościami, które mogą być podmiotami cech czy właściwości (w tym np. relacji), czy też mogą mieć pewne części. Błąd taki grozi jednak, gdy zastosuje się słowo „godność” w tak różnych znaczeniach, że jego desygnaty będą miały różny status ontologiczny, gdy desygnaty będą konstytuowane przez istotnie różne relacje (na przykład relacja zgodności osądu sumienia z działaniem jest konstytutywna dla godności osobowościowej, która z kolei jest cechą podmiotu współkonstytuowanego godnością osobową).

Na końcu tekstu umieszczono tabelę (Tabela 2) uwyrażniającą proponowaną tu systematyzację różnych znaczeń słowa „godność” (mówiąc o płaszczyźnie przedmiotowej – różnych typów godności).

1. Godność narodu/państwa

a. Uwagi wstępne

O godności narodu mówi wprost art. 130 Konstytucji w zawartej w nim rocie przysięgi Prezydenta RP: „Obejmując z woli Narodu urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, uroczyste przysięgam, że dochowam wierności postanowieniom Konstytucji, będę strzegł niezłomnie g o d n o ś c i N a r o d u, niepodległości i bezpieczeństwa Państwa, a dobro Ojczyzny oraz pomyślność obywateli będą dla mnie zawsze najwyższym nakazem” (podkr. MP). Dookreślenie konstytucyjnego pojęcia godności narodu jest zagadnieniem trudnym, uwikłanym w szereg założeń filozoficznych leżących u podstaw koncepcji narodu i państwa. Uwyrażnienie takich założeń jest niezwykle istotne dla zrozumienia i rozstrzygania kolizji między ochroną godności jednostki a godności narodu. Generalnie można powiedzieć, że w świetle przyjętej za fundamentalną, konstytucyjnej zasady dobra wspólnego i przyjętej w Konstytucji koncepcji dobra wspólnego, zgodnie z którą dobro wspólne to – mówiąc najkrócej – suma społecznych warunków rozwoju

jednostek⁶, obdarzonych godnością osobową, Rzeczpospolita Polska jako państwo pełni funkcje służebne wobec jednostek⁷.

Naród, podobnie jak państwo, jest rzeczywistością relacyjną, jego istnienie jest ugruntowane w istnieniu jednostek i relacjach zachodzących między nimi. Byty relacyjne, takie jak naród czy państwo, mogą pełnić funkcje, które nie są po prostu sumą funkcji ich elementów (jednostek). Właśnie ze względu na tego typu funkcje można mówić o specyficznych dobrach, których zapewnienie służy dobrostanowi narodu i które mogą być chronione prawami charakteryzowanymi jako mu przynależne. Prawa takie mają charakter zbiorowy w takim sensie, że mogą być wykonywane tylko zbiorowo⁸, gdyż pewne działania zakładają istnienie takich relacji między jednostkami, iż mogą być traktowane jako działania, których podmiotem są zbiorowości jako pewne całości. Prawa wykonywane zbiorowo pojawiają się nie tylko w przypadku narodów czy państw, ale także mówi się o nich w odniesieniu do innych wspólnot czy społeczności. Podmiotami mogą być na przykład wspólnoty religijne czy związki zawodowe. To, że niektóre prawa mogą być adekwatnie charakteryzowane poprzez wskazanie zbiorowości jako ich podmiotów, żadną miarą nie prowadzi do wniosku, że istnienie czy dobro zbiorowości, a nie dobro jednostek tworzących te zbiorowości, miałoby być zasadniczym celem ochrony tych praw⁹. Podkreślić trzeba, że prawa człowieka wykonywane zbiorowo, jak prawa narodów, prawa innych wspólnot lub społeczności, mają swe źródło w godności osobowej jednostki. Jest tak zarówno w perspektywie doktryny międzynarodowo chronionych praw człowieka¹⁰, jak i w perspektywie konstytucyjnych wolności i praw.

Na gruncie Konstytucji z 1997 r. nie można poprawnie stawiać tezy, że to naród polski („Naród Polski”) lub państwo, jako obdarzone godnością pewnego typu, stają się celami samymi w sobie, których istnienie lub dobro stawałyby się celami nadrzędnymi wobec celu, jakim jest integralny rozwój jednostek tworzących naród lub państwo. Teza taka jest nie do obrony przede wszystkim w świetle zasady dobra wspólnego sformułowanej w art. 1 Konstytucji i zasady pomocniczości sformułowanej w preambule. W perspektywie – przyjętej w Konstytucji za zasadniczą – politycznej koncepcji narodu polskiego (narodem są wszyscy obywatele Rzeczypospolitej)

⁶ Zob. M. Piechowiak, *Dobro...*, zwł. s. 261.

⁷ M. Piechowiak, *Służebność...*

⁸ Na aktualności nie traci tu nadal opracowanie C. Mik, *Zbiorowe...*. Zob. także M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 103–110.

⁹ Zob. M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 103–110.

¹⁰ Zob. M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 103–110.

trzeba uznać, że Rzeczpospolita jest zinstytucjonalizowaną formą narodu. Zatem w perspektywie art. 1 Konstytucji elementy konstytucyjne dla narodu i jego dobro trzeba uznać za element dobra wspólnego, a więc za warunki życia społecznego służące integralnemu rozwojowi jednostek obdarzonych przyrodzoną i niezbywalną godnością¹¹. Zasada pomocniczości, która w myśl preambuły umacnia uprawnienia obywateli i ich wspólnot, także podkreśla prymat jednostki przed zbiorowością¹².

Można sensownie mówić o czterech typach godności narodu analogicznych do czterech typów godności przysługujących człowiekowi jako osobie – godności osobowej, osobistej, osobowościowej i godności jako dyspozycji do stosownego sposobu bycia¹³. Rzeczą ważną jest dookreślenie, jak dalece sięgają owe analogie; nie ma tu miejsca na podjęcie tego rozległego zagadnienia.

b. Typy godności narodu

i. Godność narodu analogiczna do godności osobowej – podstawa praw narodów

Narody, nie tylko w sensie politycznym, są uznanymi w prawie międzynarodowym podmiotami praw zbiorowych, w tym solidarnościowych praw człowieka. Przykładem może tu być prawo narodów (ludów, *peoples*) do samostanowienia potwierdzone jednakowo brzmiącymi artykułami pierwszymi obu międzynarodowych paktów praw człowieka z 1966 r.¹⁴ Analogicznie jak to ma miejsce w odniesieniu do jednostek, podobnie narody uznane są za równe niezależnie od ich wielkości¹⁵ czy od ich faktycznych możliwości działania.

¹¹ Szeroko na ten temat zob. M. Piechowiak, *Dobro...*, zwł. s. 261.

¹² Zob. M. Piechowiak, *Preambuła...*, s. 118–126.

¹³ Zob. M. Piechowiak, *Godność...*, s. 11–22.

¹⁴ Międzynarodowy pakt praw gospodarczych społecznych i kulturalnych z dn. 16 grudnia 1966 r., Dz.U. 1977, nr 38, poz. 169; Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych z 16 grudnia 1966 r., Dz.U. 1977, nr 38, poz. 167; jednakowo brzmiący art. 1 ust. 1: „Wszystkie narody mają prawo do samostanowienia. Z mocy tego prawa swobodnie określają one swój status polityczny i swobodnie zapewniają swój rozwój gospodarczy, społeczny i kulturalny”; ust. 2 stanowi m.in. „W żadnym przypadku nie można pozbawiać narodu jego własnych środków egzystencji”. Obok prawa do samostanowienia, do praw solidarnościowych zalicza się zwykle prawo do rozwoju, prawo do uczestniczenia we wspólnym dziedzictwie ludzkości i do korzystania z tego dziedzictwa (te trzy prawa dotyczą redystrybucji władzy w skali globalnej), a także prawo do pokoju, prawo do zdrowego i zrównoważonego środowiska oraz prawo do pomocy humanitarnej (te trzy prawa mają na celu zaradzeniu ograniczonym możliwościom poszczególnych państw lub narodów); zob. np. B.H. Weston, *Human...*, s. 266.

¹⁵ Karta Narodów Zjednoczonych z dn. 26 czerwca 1945 r., preambuła, Dz.U. 1947, nr 23, poz. 90 ze zm.

Podkreślić trzeba, że w świetle doktryny międzynarodowo chronionych praw człowieka, źródłem praw solidarnościowych, mających charakter zbiorowy, jest godność człowieka uznana prawnomiędzynarodowo za źródło wszystkich praw człowieka¹⁶.

ii. Godność narodu analogiczna do godności osobistej – dobre imię, cześć

Godność narodu chroniona jest art. 133 Kodeksu karnego [Znieważenie Narodu lub Rzeczypospolitej] zawartym w rozdziale XVII zatytułowanym „Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej”: „Kto publicznie znieważa Naród lub Rzeczypospolitą Polską, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”. Podobnie jak w przypadku godności osobistej jednostki, naruszeniem godności narodu jest zniewaga. Można zatem mówić o godności narodu pojętej analogicznie do godności osobistej lub o godności narodu pojętej jako jego dobre imię, cześć.

Zasadnie można uznać także godność Rzeczypospolitej Polskiej jako państwa stanowiącego instytucjonalny wymiar narodu. Na rzecz ścisłego powiązania godności narodu z godnością państwa przemawia przyjęta w preambule Konstytucji polityczna koncepcja narodu – naród tworzą wszyscy obywatele Rzeczypospolitej. Za element ochrony godności narodu można uznać także art. 137 Kodeksu karnego dotyczący znieważenia symboli państwowych¹⁷.

iii. Godność narodu analogiczna do godności osobowościowej – oparta na zgodności działania i intencji z wartościami

W przypadku jednostki godność osobowościowa jest ugruntowana w poziomie moralnym, który ona reprezentuje i który jest oparty na zgodności postępowania (decyzji) z uznanymi przez siebie wartościami, na obronie takich uznanych przez siebie wartości, z których obroną wiąże się jej poczucie własnej wartości¹⁸. Chodzi przy tym o wartości fundamentalne, o obronę przed tym, co niesprawiedliwe czy niesłuszne.

Państwo, za przyzwoleniem swoich obywateli, za przyzwoleniem narodu, może tworzyć struktury zbrodnicze, pozbawiając siebie godności

¹⁶ Zob. M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 77–79.

¹⁷ „§ 1. Kto publicznie znieważa, niszczy, uszkadza lub usuwa godło, sztandar, chorągiew, banderę, flagę lub inny znak państwowy, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku”.

¹⁸ Zob. M. Ossowska, *Normy...*, s. 12.

analogicznej do godności osobowościowej. Możliwe jest też ocenianie działania państwa (pośrednio i narodu) z punktu widzenia – opartych na intencji działającego podmiotu – kryteriów typowych dla oceny poziomu moralnego jednostki, który skorelowany jest z godnością osobowościową. Na funkcje intencji, które są typowe dla oceny poziomu moralnego, w ocenie działania państwa zwraca uwagę Martin Luteran. Wskazuje on, że to samo przedsięwzięcie podejmowane przez państwo, np. budowa autostrady, może być skrajnie odmiennie oceniane w zależności od – możliwych do zidentyfikowania – intencji władzy, przy faktycznie takich samych rezultatach, w zależności od tego, czy przedsięwzięcie to było realizowane z zamiarem minimalizowania niekorzystnych konsekwencji, czy też po to, aby przysporzyć uciążliwości (np. przez przesiedlenie) jakiejś mniejszości etnicznej¹⁹. Innym przykładem może być tzw. teza „odmowy” zawarta w formule Radbrucha, zgodnie z którą „tam, gdzie nigdy nie dąży się do sprawiedliwości, gdzie równość będąca rdzeniem sprawiedliwości odrzucana jest świadomie przy stanowieniu prawa pozytywnego, tam trudno mówić, że ustawa jest jedynie «prawem niesprawiedliwym», gdyż traci ona w ogóle naturę prawa”²⁰.

Rzecz idzie jednak nie tylko i nie przede wszystkim o intencje. Mając na uwadze, że fundamentem godności osobowościowej jest zgodność decyzji i działania z własnymi przekonaniem dotyczącymi tego, czego robić nie wolno z racji tego, że działanie to jest niesłuszne czy niesprawiedliwe, o pomniejszaniu godności państwa lub narodu analogicznej do godności osobowościowej można mówić w przypadku, gdy władze publiczne działają wbrew fundamentalnym wartościom, zwłaszcza tym uznanym przez ustrojodawcę (szerzej – wbrew standardom prawnym i moralnym).

iv. Godność narodu analogiczna do godności jako dyspozycji do stosownego postępowania

Wśród typów godności będących właściwością osoby znalazła się godność pojęta – za Arystotelesem – jako względnie trwała dyspozycja do stosownego sposobu bycia charakteryzowana jako złoty środek pomiędzy zarozumiałstwem, wyniosłością a służalczością, przymilnością²¹. Nietrudno wyobrazić

¹⁹ M. Luteran, *The Lost...*, s. 33; za A. Ročawska-Szydło, *Argumentacja...*

²⁰ G. Radbruch, *Ustawowe...*, s. 262; „Wo Gerechtigkeit nicht einmal erstrebt wird, wo die Gleichheit, die den Kern der Gerechtigkeit ausmacht, bei der Setzung positiven Rechts bewußt verleugnet wurde, da ist das Gesetz nicht etwa nur ‘unrichtiges’ Recht, vielmehr entbehrt es überhaupt der Rechtsnatur”, G. Radbruch, *Gesetzliches...*, s. 107.

²¹ Arystoteles, *Etyka wielka*, 1192b; Arystoteles, *Etyka eudemejska*, 1221a.

sobie działania państwa na arenie międzynarodowej, które będą „sposobem bycia” wbrew godności w rozumieniu Arystotelesa, na przykład poprzez schlebienie wybranym podmiotom prawa międzynarodowego czy unikanie relacji z takimi podmiotami, które na rozwijanie relacji zasługują zgodnie z kryteriami stosowności zachowania się w relacjach międzynarodowych. W odróżnieniu od działań kwalifikowanych w perspektywie godności analogicznej do godności osobowościowej, zachowanie niegodne z punktu widzenia godności analogicznej do stosowności postępowania nie jest koniecznie powiązane z krzywdą innych, nie jest koniecznie działaniem niesprawiedliwym. Punktem odniesienia są przede wszystkim kryteria mające wyraz w regulach konwencyjonalnych określających pewne obyczaje.

c. O jakiego typu godności narodu mówi art. 130 Konstytucji?

Odpowiedź na pytanie, o jakiego typu godności narodu mowa jest w rocie przysięgi Prezydenta w art. 130 Konstytucji, nie jest łatwa. Ponieważ ustrojodawca wskazał w art. 30 (i w preambule) specyficzne cechy godności osobowej, zatem w odniesieniu do klauzuli godności w art. 30 Konstytucji, jak wcześniej argumentowano, niedopuszczalne jest uznanie, że jej znaczeniem jest zarówno pojęcie godności osobowej, jak i pojęcie godności innego typu (osobistej, osobowościowej czy godności jako stosowności)²². W przepisie art. 130 ustrojodawca nie dookreślił jednak żadnej cechy godności narodu. W przypadku preambuły i art. 30 trzeba jasno uznać, że mowa jest w tych przepisach o godności osobowej jednostki, a nie o osobowościowej, osobistej czy godności innego z wyróżnionych typów godności przysługującej jednostce, gdyż tylko godność osobowa jest przyrodzona. W art. 130 nie ma podobnych dookreśleń dotyczących godności narodu i na podstawie przepisu tego artykułu nie można przesądzić, że znaczeniem wyrażenia „godność Narodu” jest jedno z czterech wyróżnionych wyżej pojęć godności narodu. To, że w ustawodawstwie zwykłym zostały sformułowane normy chroniące przede wszystkim godność narodu pojętą analogicznie do przysługującej jednostce godności osobistej, nie może przesądzać o sposobie interpretacji kategorii konstytucyjnej. Mając na uwadze cztery wyróżnione wyżej pojęcia godności narodu, można skonstatować, że mamy do czynienia z czterema różnymi pojęciami i – ujmowanymi tymi pojęciami – czterema typami rzeczywistości, mającymi odmienną strukturę ontologiczną. Podobnie jak

²² Zob. M. Piechowiak, *Godność...*, s. 24–25.

w przypadku różnych typów godności jednostki, uznanie, że dana klauzula (nazwa) występująca w danym przepisie mogłaby mieć różne znaczenia, że można by jej zatem przypisać różne pojęcia i że mogłaby desygnować rzeczywistości różnego typu, zależnie od kontekstu argumentacyjnego (aby nie powiedzieć, że zależnie od potrzeb), jest po prostu błędem mogącym prowadzić do błędu ekwiwokacji lub błędu przesunięcia kategorialnego. Niemniej o obowiązkach Prezydenta dotyczących jednocześnie godności należących do więcej niż jednego z czterech wyróżnionych typów można wnioskować, jeśli wskaże się, jak godności te są związane z godnością, którą uznaje się za desygnowat klauzuli z art. 130.

Brak dookreślenia cech godności narodu pozwala na wymodelowanie jeszcze jednego, nadrzędnego wobec wskazanych, piątego pojęcia godności narodu, które otwiera drogę do argumentacji na rzecz uznania dyrektyw służących ochronie godności narodu każdego z czterech wyróżnionych typów.

W literaturze filozoficznej znana jest koncepcja godności jako czegoś konstytuowanego pewnym zbiorem dóbr. Mieczysław Gogacz określa godność jednostki jako „własność aksjologiczną” człowieka, która „wynika z porównania bytów”; w ujęciu tym godność osoby „jest wyróżniającą ją pozycją wśród innych bytów, nagromadzeniem dóbr, których nie mają inne byty”²³. Taka koncepcja jest w oczywisty sposób nieadekwatna dla ujęcia godności, o której mówi art. 30 Konstytucji, już choćby dlatego, że jest koncepcją relacyjną (godność „wynika z porównania bytów”), podczas gdy godność z art. 30 jest wartością nierelacyjną (przyrodzoną i niezbywalną). Niemniej koncepcja ta może być przydatna dla wymodelowania konstytucyjnej koncepcji godności narodu jako wartości konstytuowanej nagromadzeniem specyficznych dóbr (wartości). Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, specyfika godności różnych typów leży w tym, że właściwą postawą wobec ich podmiotu jest szacunek, że w przypadku kolizji z innymi wartościami „wychodzi” się poza rachunek ekonomiczny. Korzystając z przytoczonego określenia, można zaproponować, że godność narodu, o której mówi art. 130 Konstytucji, to wartość przysługująca narodowi polskiemu wyróżniająca go (podobnie jak inne narody) nagromadzeniem dóbr powodujących, że właściwą postawą wobec narodu jest szacunek. Przy takim ujęciu „godność Narodu” nie desygnuje, co prawda, jednocześnie godności należących do czterech wyróżnionych wyżej typów, ale desygnuje godność pojętą jako wartość konstytuowaną nagromadzeniem pewnego typu dóbr. Ponieważ są to dobra powodujące,

²³ M. Gogacz, *Filozoficzna...*, s. 128.

że właściwą postawą wobec ich posiadacza jest szacunek, łatwo wskazać ściśle powiązanie godności każdego z czterech typów podstawowych z godnością pojętą jako nagromadzenie dóbr. Po prostu, owymi dobrami, które „są nagromadzone”, mogą być godności czterech typów, a może i inne, tu niedostrzeżone.

Ktoś mógłby zaproponować jeszcze inny sposób argumentacji na rzecz obowiązków szacunku, wskazując, że wyrażenie „godności Narodu” w art. 130 jest nie tylko formą dopełniacza liczby pojedynczej, ale także formą dopełniacza liczby mnogiej. Wówczas wyrażenie „godności Narodu” desygnowałoby więcej niż jedną godność narodu (godności różnego typu). Argument ten nie wydaje się jednak trafny, gdyż oparty jest na odczytaniu tego wyrażenia idącemu wbrew znaczeniu normalnie przypisywanej mu formy gramatycznej.

Zestawienie różnych typów godności narodu zawiera Tabela 1.

Tabela 1. Typy godności narodu

GODNOŚĆ NARODU (nagromadzenie dóbr / wartości ugruntowujących postulat szacunku wobec narodu, obejmujące cztery typy godności narodu oparte na analogii do typów godności jako właściwości osoby)			
i. Godność narodu analogiczna do godności osobowej	ii. Godność narodu analogiczna do godności osobistej	iii. Godność narodu analogiczna do godności osobowościowej	iv. Godność narodu analogiczna do godności jako dyspozycji do stosownego sposobu bycia
Jako podstawa praw narodów – solidarnościowych praw człowieka	Jako dobre imię, cześć	Jako oparta na: – „dobrych intencjach”; – zachowaniu przez państwo (naród) standardów prawnych i moralnych	Jako dyspozycja do stosownego zachowania w relacjach z innymi narodami/państwami

d. Od godności narodu do godności członka narodu, instytucji, urzędu, funkcji

Podobnie jak piastun urzędu czy funkcji uczestniczy w godności tego urzędu czy funkcji, tak – można powiedzieć – obywatel polski uczestniczy w godności narodu polskiego. Sprawą fundamentalną jest przede wszystkim jasne

odróżnienie godności narodu i pochodnej od niej godności członka tego narodu od innych typów godności, przede wszystkim godności osobowej²⁴.

W kontekście godności narodu i państwa można sensownie mówić o godności instytucji je reprezentujących, na przykład o godności Sejmu czy godności Prezydenta RP lub o godności prawa będącego podstawą istnienia państwa.

e. Naród w sensie politycznym a naród w sensie kulturowym i etnicznym

O godności można mówić nie tylko w przypadku narodu w sensie politycznym, u którego podstaw leżą akty typu instytucjonalnego konstytuujące obywatelstwo, ale także w przypadku narodu w sensie kulturowym i etnicznym. Godność narodu, o której mówi art. 130 Konstytucji, jest godnością narodu w sensie politycznym. Niemniej już sama preambuła Konstytucja mówi także, choć nie wprost, o narodzie w sensie kulturowym i etnicznym. Mowa jest o złączeniu „wężami wspólnoty z naszymi rodakami rozsianymi po świecie”, a słowo „rodak” – zgodnie ze znaczeniem słownikowym – desygnuje członka tego samego narodu. Ustawa o Karcie Polaka w art. 3 ust. 1 stanowi, że „Karta Polaka jest dokumentem potwierdzającym przynależność do Narodu Polskiego”, a w art. 2 ust. 4, że „Karta Polaka może być przyznana wyłącznie osobie nieposiadającej obywatelstwa polskiego albo zezwolenia na pobyt stały na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej”. Ewidentnie jest zatem mowa o narodzie nieopartym na obywatelstwie, zatem o narodzie w sensie innym niż polityczny. Ustawa o Karcie Polaka za kryteria przynależności do narodu polskiego przyjmuje, alternatywnie, te o charakterze zarówno etnicznym (pokrewieństwo), jak i kulturowym, chodzi o naród w sensie etnicznym lub naród w sensie kulturowym. Jednym z warunków przyznania Karty Polaka, zatem potwierdzenia przynależności do narodu polskiego, jest złożenie pisemnej deklaracji przynależności do narodu polskiego. Można z tego wnioskować, że przyjęta przez ustawodawcę koncepcja narodu polskiego obejmuje także elementy koncepcji narodu opartej na deklarowaniu przynależności narodowej²⁵.

²⁴ Do czego może prowadzić takie pomieszczenie, na przykładzie konstytucjonalizmu węgierskiego, zob. M. Granat, *Godność...*, s. 20.

²⁵ Art. 2 ust. 1 ustawy o Karcie Polaka: „Karta Polaka może być przyznana osobie, która deklaruje przynależność do Narodu Polskiego i spełni łącznie następujące warunki: 1) wykaże swój związek z polskością przez przynajmniej podstawową znajomość języka polskiego, który uważa za język ojczysty, oraz znajomość i kultywowanie polskich tradycji i zwyczajów; 2) w obecności konsula Rzeczypospolitej Polskiej, zwanego dalej „konsulem”, lub w przypadku, o którym

Zasadne jest także przyjęcie, że art. 6 ust. 1 Konstytucji, który mówi o kulturze „będącej źródłem tożsamości narodu polskiego, jego trwania i rozwoju”, także odnosi się do narodu w sensie etnicznym lub kulturowym (historycznym)²⁶.

2. Godność urzędu lub funkcji

Wprost o godności urzędu mówi art. 178 ust. 2 Konstytucji: „Sędziom zapewnia się warunki pracy i wynagrodzenie odpowiadające godności urzędu oraz zakresowi ich obowiązków”. Analogiczna regulacja dotycząca sędziów Trybunału Konstytucyjnego znalazła się w art. 195 ust. 2.

Inne przepisy Konstytucji mówią o działalności publicznej niedającej się pogodzić z godnością piastowanego urzędu (art. 205 ust. 3 w odniesieniu do Prezesa Najwyższej Izby Kontroli; art. 209 ust. 3 – Rzecznika Praw Obywatelskich, art. 227 ust. 4 – Prezesa NBP) lub godnością pełnionej funkcji (art. 214 ust. 2 w odniesieniu do członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji).

Godność urzędu czy funkcji zakłada reguły konstytuujące te instytucje. Urzędy czy funkcje mogą być pojmowane jako byty instytucjonalne. Postanowienia dotyczące godności urzędu czy funkcji mogą być odczytywane na dwa zasadnicze sposoby. Po pierwsze, jako ustanawiające („konstruujące”) godność tych bytów instytucjonalnych. Po drugie, i to zdaje się właściwsze, jako uznające (deklarujące) godność „pojawiającą” się ze względu na role pełnione przez te urzędy czy funkcje. Nie będzie to jednak godność, która z zasady byłaby „nieoddzielalna”. Zależna będzie od celów realizowanych przez te urzędy czy funkcje i sposobów realizowania tych celów. Sprawa jest złożona, niemniej warto na nią spojrzeć w kontekście następującej analogii opartej na formule Radbrucha (przy całej świadomości problemów, także terminologicznych): jak normy skrajnie niesprawiedliwe tracą walor

mowa w art. 12 ust. 4 – wojewody, albo wyznaczonego przez niego pracownika, złoży pisemną deklarację przynależności do Narodu Polskiego; 3) wykaże, że jest narodowości polskiej lub co najmniej jedno z jej rodziców lub dziadków albo dwoje pradiadków było narodowości polskiej, albo przedstawi zaświadczenie organizacji polskiej lub polonijnej działającej na terenie jednego z państw, o których mowa w ust. 2, potwierdzające aktywne zaangażowanie w działalność na rzecz języka i kultury polskiej lub polskiej mniejszości narodowej przez okres co najmniej ostatnich trzech lat”.

²⁶ M. Florczak-Wątor, Art. 6, nb 30.

obowiązywania, a w najskrajniejszych przypadkach w ogóle nie są prawem²⁷, tak urząd realizujący niegodziwe cele (lub realizujący te cele w niegodziwy sposób) traci swą godność, a w najskrajniejszych przypadkach w ogóle nie jest urzędem, za który miał uchodzić.

W godności urzędu czy funkcji uczestniczy ich każdorazowy piastun. Godność ta przysługuje mu na mocy, mającej podstawę w prawie, czynności konwencyonalnej; jest zatem nabywalna i – w przypadku urzędów i funkcji konstytucyjnych – utracalna. Możliwe są także urzędy i funkcje nieutratalne. Niemniej – w przeciwieństwie do godności osobowej – godność na nich oparta nie jest „wewnętrzna” (*inherent*), nie jest ze swej natury nieoddzielalna od ich piastuna.

3. Godności publiczne

O godności publicznej, a raczej – w liczbie mnogiej – o godnościach publicznych mówi art. 33 ust. 2, który m.in. stanowi: „Kobieta i mężczyzna mają w szczególności równe prawo (...) do zajmowania stanowisk, pełnienia funkcji oraz uzyskiwania godności publicznych i odznaczeń”.

O ile wyżej mowa była o godności urzędu, zatem o pewnej wartości urzędu, o tyle w omawianym tutaj kontekście „godność publiczna” może desygnować sam urząd, można dodać – wysoki urząd, wyróżniający się wśród innych. Jest to bardzo tradycyjne, sięgające jeszcze czasów rzymskich, użycie słowa „godność” – „*dignitas*”. *Dignitas* to „stanowisko, urząd, zwł. stopień w karierze politycznej lub wojskowej”²⁸, także w hierarchii kościelnej²⁹. *Dignitas consulis urbani* to po prostu urząd rajcy miejskiego.

Wyrażenie „godności publiczne” może desygnować nie tylko wysokie urzędy, stanowiska czy funkcje, ale także coś, co określa się mianem tytułów honorowych, jak np. tytuł honorowego obywatela miasta. Zamiast o tytule honorowego obywatela, mówi się również o godności honorowego obywatela³⁰. Podobnie jak – wspomniane w art. 33 ust. 2 – odznaczenia, godności tego typu formalnie potwierdzają czyjeś zasługi dla jakiejś

²⁷ Zob. G. Radbruch, *Ustawowe...*, s. 262.

²⁸ *Słownik łacińsko-polski...*, s. 162.

²⁹ *Słownik łacińsko-polski...*, s. 162.

³⁰ Na przykład „W imieniu Komisji Kultury Rady Miasta Krakowa składam wniosek o nadanie PIOTROWI SKRZYŃCEMIEMU godności Honorowego Obywatela Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa”, Uzasadnienie uchwały (kwiecień 1994) Rady Miasta Krakowa, <https://www.bip.krakow.pl/?sub_dok_id=47138&metka=1>, dostęp: 2 stycznia 2022 r.

zbiorowości czy instytucji; to doskonałość, dobro czegoś, np. miasta, jest zasadniczą podstawą tej godności.

Niezależnie od dokładniejszego dookreślenia konstytucyjnego pojęcia godności publicznej, można skonstatować, że – przynajmniej co do zasady – podobnie jak w przypadku urzędów i funkcji, jej podmiotami mogą być jednostki oznaczone indywidualnie, a nie generalnie. Jest nabywana wskutek jakiejś czynności konwencjonalnej mającej podstawę w obowiązującym prawie; może być, choć nie musi, nieutralna (dożywotnia); jednak nie jest „wewnętrzna” (*inherent*) względem podmiotu.

W przypadku godności publicznych można się zastanawiać, czy godności tego typu nie powinny być raczej włączone do godności przysługujących osobie, jednostce, zwłaszcza gdy chodzi o godności jako tytuły honorowe. Za umieszczeniem ich wśród godności przysługujących czemuś przemawia jednak ich bliskie pokrewieństwo znaczeniowe z godnością urzędu lub funkcji. Godność jest ugruntowana nie tyle we właściwościach (doskonałościach) samej osoby, ale we właściwościach urzędu, stanowiska, funkcji czy też tego, co reprezentuje godność publiczna pojęta jako tytuł honorowy – zasadniczą miarą jest dobro (doskonałość) jakiejś zbiorowości czy instytucji. Co więcej, samo istnienie godności publicznych jest ugruntowane instytucjonalnie, konwencjonalnie.

4. Godność ról społecznych

O godności można mówić w odniesieniu do rozmaitych ról społecznych (np. studenta, doktoranta³¹ czy harcerza).

Ugruntowanie instytucjonalne godności roli społecznej pojmowane jest tu szeroko, jako ugruntowanie w jakimś zespole reguł. Niekiedy reguły te „konstruują” role społeczne w taki sposób, że przypisuje się tym rolom godność, która domaga się szacunku także, a nawet przede wszystkim, ze strony tych, którzy te role pełnią. Z tego punktu widzenia, omówioną wyżej godność urzędu lub funkcji, oraz omówioną niżej godność zawodu, można traktować jako szczególne przypadki godności ról społecznych. Pamiętać

³¹ Zob. ustawa z dn. 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, Dz.U. 2018, poz. 1668 ze zm.; art. 307 ust. 1: „Student podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej za naruszenie przepisów obowiązujących w uczelni oraz za czyn uchybiający godności studenta”; art. 322 ust 1: „Doktorant podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej za naruszenie przepisów obowiązujących w podmiocie prowadzącym szkołę doktorską oraz za czyn uchybiający godności doktoranta”.

trzeba, że poszukiwana jest tu typologia, zatem warunek rozłączności zakresów pojęć nie jest tu wymagany.

Osobnym zagadnieniem, tu niepodjętym, jest kwestia godności ról społecznych opartych na relacjach spontanicznych czy naturalnych i regułach tworzonych poza systemem prawa – w niektórych kontekstach mówi się, na przykład, o godności kobiety czy mężczyzny, matki, ojca czy rodzica.

5. Godność zawodu

Godność zawodu można traktować jako szczególną formę godności pełnionej roli społecznej. Wyraźnie obecne są przy tym elementy charakterystyczne dla godności urzędu czy funkcji, gdyż wejście do jakiejś grupy zawodowej zwykle oparte jest na czynnościach konwencjonalnych istotnie powiązanych z podmiotami oznaczonymi indywidualnie.

O godności zawodu mówi wprost art. 80 Prawa o adwokaturze³², a także, już w samym tytule, Kodeks Etyki Adwokackiej – Zbiór Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu³³. Termin „godność zawodu” pojawia się także w § 1 ust. 2 tego kodeksu, który stanowi, że „Naruszeniem godności zawodu adwokackiego jest takie postępowanie adwokata, które mogłoby go poniżyć w opinii publicznej lub poderwać zaufanie do zawodu”; oraz w ust. 3, który nakłada na adwokata obowiązek strzeżenia godności zawodu adwokackiego.

Analogicznie można mówić o godności innych zawodów, na przykład zawodu nauczyciela³⁴. Wypada postawić pytanie, czy zasadne jest mówienie o godności każdego zawodu, czy o godności jedynie takich zawodów, z którymi powiązana jest jakaś misja społeczna związana z realizacją zadań publicznych, jak to jest w przypadku zawodów zaufania publicznego, wolnych zawodów czy zawodów regulowanych. W języku potocznym, jak się zdaje, możliwe jest mówienie o godności każdego zawodu.

³² Ustawa z dn. 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze, Dz.U. 1982, nr 16, poz. 124 ze zm.

³³ Zbiór Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (Kodeks Etyki Adwokackiej), uchwalony przez Naczelną Radę Adwokacką dnia 10 października 1998 r. (uchwała nr 2/XVIII/98) ze zm., <http://www.nra.pl/admin/wgrane_dokumenty/20210701kodeksetykiadwokackiejtekst-jednolity.pdf>, dostęp: 2 stycznia 2022 r.

³⁴ Ustawa z dn. 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela, Dz.U. 1982, nr 3, poz. 19 ze zm.; art. 75 ust. 1: „Nauczyciele podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za uchybienia godności zawodu nauczyciela lub obowiązkowi, o których mowa w art. 6”.

6. Godność jako nazwisko

Z godnością opartą na pochodzeniu wiąże się specyficzne dla języka polskiego użycie słowa „godność”, jak w zwrotach „Jaka jest pani/pana godność?”. Posiadanie przez kogoś nazwiska jest jednym z przejawów jego podmiotowości – nie jest się po prostu egzemplarzem gatunku, nie jest się rzeczą oznaczoną jakimś numerem. Nazwisko wskazuje wyjątkowość, szczególność, odróżnianie się od innych, jednocześnie wyrażając „niebycie osamotnionym”, bycie zakorzenionym we wspólnocie opartej na bliskich więziach, których paradygmatem są więzi rodowe.

Uwagi końcowe

Wyrażenie „godność” okazuje się mieć wiele istotnie odmiennych znaczeń. Desygnuje rzeczywistość o zróżnicowanym charakterze – od rzeczywistości „zastanej”, niezależnej od czyichkolwiek decyzji, przez taką, która konstytuowana jest zwykłymi czynnościami psychofizycznymi, po rzeczywistość konstytuowaną czynnościami konwencjonalnymi opartymi na regułach pozaprawnych lub prawnych.

Godność może być właściwością istotnie powiazaną z byciem osobą, ugruntowującą bycie osobą lub ugruntowaną w byciu osobą – za tego typu właściwości osoby można uznać przede wszystkim godność osobową, godność osobistą i godność osobowościową, a także godność jako stosowność postawy i zachowania; omówione w opracowaniu *Godność jako właściwość osoby*.

Godność może przysługiwać także bytom o charakterze relacyjnym, zbiorowościom, jak naród, i może być wówczas ugruntowana w sposób naturalny. Może być także ugruntowana instytucjonalnie, konwencjonalnie, jak to jest w przypadku niektórych typów godności przysługujących narodowi czy godności przysługujących państwu, urzędowi, funkcjom, czy też godności publicznych. Ugruntowanie instytucjonalne czy konwencjonalne ma także godność jako nazwisko.

Tak zróżnicowane typy godności łączy to, że godność i jej podmiot nie mogą być adekwatnie ujęte w kategoriach ekonomicznych, że „nie mają ceny” jako swego równoważnika³⁵, co ma istotne konsekwencje dla rozstrzy-

³⁵ Zob. I. Kant, *Uzasadnienie...*, s. 70.

gania kolizji wartości. Łączy także to, że właściwą postawą wobec godności czy tego, kto (co) ją posiada, jest szacunek.

Różnorodność znaczeń jakiegoś słowa jest zwykle – zwłaszcza dla prawnika – czymś niekomfortowym, a z punktu widzenia pewności prawa jest czymś niepożądanym. Niemniej trudnościom związanym z wielością znaczeń można zaradzić, starając się precyzować pojęcia, dookreślając (o ile to możliwe także w tekstach aktów prawnych), o jakiego typu godność w danym przepisie chodzi. Dążenie do rezygnacji z korzystania z różnych pojęć godności jest, jak się zdaje, prostą drogą do tracenia z oczu obszarów ludzkiego życia, które nie dają się adekwatnie opisywać w kategoriach czysto ekonomicznych, obszarów, w których tego, co istotne, nie da się przeliczyć na pieniądze.

Tabela 2. Typy godności

I. Godność jako właściwość osoby						
A. Godność wskazywana jako konstytuująca osobę (wskazywana jako możliwa podstawa bycia osobą)			B. Godność jako wartość człowieka (niebędąca podstawą bycia osobą)			
1. Przyrodzona i niezbywalna na GODNOŚĆ osobowa niezależna od obserwowalnych i zmiennych cech preambula, art. 30, art. 233	2. Oparta na obserwowalnych i zmiennych cechach naturalnych [konceptja nieadekwatna do ujęcia podstaw praw człowieka]	3. Oparta na statusie społecznym [konceptja nieadekwatna do ujęcia podstaw praw człowieka]	4. Godność osobista (podstawa jednego z praw) dobre imię, część art. 47, art. 233	5. Godność osobowościowa preambula, art. art. 31, 48, 53, 233	6. Godność jako dyspozycja do stosownego sposobu bycia	
równa, powszechna, źródło wszystkich praw człowieka (wolności i praw konstytucyjnych)			nie jest równa, nie jest powszechna, nie jest źródłem wszystkich praw człowieka (wolności i praw konstytucyjnych)			
W sposób pochodny: godność czegoś (ciała, narządów, sumienia, obyczajów itd.)						
III. Godność jako cecha ugruntowana instytucjonalnie						
II. Godność jako cecha podmiotów zbiorowych			2. GODNOŚĆ URZĘDU / FUNKCJI art. art. 178, 195, 205, 209, 227 / 214			
1. GODNOŚĆ NARODU / państwa art. 130 (godność jako „nagromadzenie dóbr”)			3. GODNOŚCI PUBLICZNE art. 33		4. Godność ról społecznych	
i. Godność jako podstawa praw narodów (praw solidarnościowych)	ii. Godność jako dobre imię, część	iii. Godność oparta na zgodności działań i intencji z wartościami (standardami prawnymi i moralnymi)	i. Godność jako wysoki urząd, funkcja, wysokie stanowisko		ii. Godność jako tytuł honorowy	
iv. Godność jako dyspozycja do stosownego zachowania w relacjach z innymi narodami / państwami						
W sposób pochodny: godność instytucji / godność członka narodu, np. godność Polaka			W sposób pochodny: godność osoby (jednostki), której ta godność przysługuje			

WERSALIKAMI wskazane zostały terminy konstytucyjne. Zwycięcą **czcionką pogrubioną** niewystępujące w tekście Konstytucji terminy określające typy godności chronione wprost przepisami konstytucyjnymi.

Abstract

Dignity as an Attribute of Collective Entities and Dignity as an Institutionally Grounded Attribute: Types of Dignity – a Proposed Systematisation (Part 2)

This study aims to identify various meanings of the expression (name) “dignity”, with particular emphasis on the meanings of this expression as it appears in the text of the Constitution of the Republic of Poland. The meaning of the name “dignity” is the concept of dignity; in turn, the different concepts of dignity encompass dignity of particular types. Twelve different meanings of the expression “dignity” are indicated – twelve different concepts of dignity, and thus twelve types of dignity. Half of them are meanings (concepts) that recognize dignity as something belonging to a human being as a subject of law. They were considered in the essay *Godność jako właściwość osoby. Typy godności – propozycja systematyzacji* [Dignity as a Quality of Person – a Proposed Systematisation]. This group of meanings includes three concepts of dignity which recognize dignity as something constitutive of being a person: (1) inherent dignity of the person, (2) dignity established by qualities specific to a thinking being, and (3) dignity as a historically emergent social status of all human beings. The second group of meanings, treating dignity as something with which the human being (the person) is endowed, includes concepts which encompass (4) personal dignity (honour and good reputation), (5) dignity as moral excellence, and (6) dignity as appropriateness of attitude or behaviour.

Dignity as an attribute of collective entities and dignity as an institutionally grounded attribute are a subject of this paper. The Constitution of the Republic of Poland speaks of (1) the dignity of the Nation, (2) the dignity of office or function, and (3) public dignity. The expression “the dignity of the Nation” can be understood in four different ways: (i) analogously to the understanding of dignity of the person, (ii) of personal dignity, (iii) of dignity as moral excellence, and (iv) of dignity as appropriateness of attitude or behaviour. The expression “dignity” when designating something institutionally grounded can designate (4) the dignity of social roles, (5) the dignity of a profession, and – specifically to the Polish language – (6) dignity meaning a surname.

The author argues that it is unacceptable to ascribe different concepts of dignity to the expression “dignity” appearing in a specific legal provision.

Keywords: human dignity, Constitution of the Republic of Poland, legal interpretation

Profesor doktor habilitowany, kierownik Katedry Prawa Publicznego i Teorii Prawa Uniwersytetu SWPS (Instytut Prawa).

Bibliografia

Źródła

- Karta Narodów Zjednoczonych z dn. 26 czerwca 1945 r., Dz.U. 1947, nr 23, poz. 90 ze zm.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm.
- Międzynarodowy pakt praw gospodarczych społecznych i kulturalnych z dn. 16 grudnia 1966 r., Dz.U. 1977, nr 38, poz. 169.
- Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych z dn. 16 grudnia 1966 r., Dz.U. 1977, nr 38, poz. 167.
- Ustawa z dn. 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela, Dz.U. 1982, nr 3, poz. 19 ze zm.
- Ustawa z dn. 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze, Dz.U. 1982, nr 16, poz. 124 ze zm.
- Ustawa z dn. 7 września 2007 r. o Karcie Polaka, Dz.U. 2007, nr 180, poz. 1280; t.j. Dz.U. 2019, poz. 1598.
- Ustawa z dn. 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, Dz.U. 2018, poz. 1668 ze zm.
- Zbiór Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (Kodeks Etyki Adwokackiej), uchwalony przez Naczelną Radę Adwokacką dn. 10 października 1998 r. (uchwała nr 2/XVIII/98) ze zm., <http://www.nra.pl/admin/wgrane_dokumenty/20210701ko deksetykiadwokackiejtekst-jednolity.pdf>, dostęp: 2 stycznia 2022 r.

Piśmiennictwo

- Ajdukiewicz K., *Zarys logiki*, Warszawa 1957.
- Arystoteles, *Etyka eudemejska*, tłum. W. Wróblewski, w: Arystoteles, *Dzieła wszystkie*, t. 5, Warszawa 1996.
- Arystoteles, *Etyka wielka*, tłum. W. Wróblewski, w: Arystoteles, *Dzieła wszystkie*, t. 5, Warszawa 1996.
- Florczak-Wątor M., Art. 6, w: *Konstytucja RP*, red. M. Safjan, L. Bosek, t. 1: *Komentarz Art. 1–86*, Warszawa 2016.
- Gogacz M., *Filozoficzna identyfikacja godności osoby*, w: *Zagadnienie Godności osoby*, red. J. Czerkowski, Lublin 1994.

- Granat M., *Godność wobec praw człowieka w nieoliberalnym konstytucjonalizmie*, „Przegląd Konstytucyjny” 2020, nr 4.
- Kant I., *Uzasadnienie metafizyki moralności*, tłum. M. Wartenberg, Warszawa 1984.
- Luteran M., *The Lost Meaning of Proportionality*, w: *Proportionality and the Rule of Law: Rights, Justification, Reasoning*, red. G. Huscroft, B.W. Miller, G. Webber, Cambridge 2014.
- Mik C., *Zbiorowe prawa człowieka. Analiza krytyczna koncepcji*, Toruń 1992.
- Ossowska M., *Normy moralne w obronie godności człowieka*, „Etyka” 1969, t. 5.
- Piechowiak M., *Dobro wspólne jako fundament polskiego porządku konstytucyjnego*, Warszawa 2012.
- Piechowiak M., *European Problems in Understanding Human Dignity*, w: *Encyclopaedia of Contemporary Constitutionalism*, red. J. Cremades, C. Hermida, Cham 2022.
- Piechowiak M., *Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony*, Lublin 1999.
- Piechowiak M., *Godność jako właściwość osoby. Typy godności – propozycja systematyzacji*, „Przegląd Konstytucyjny” 2022, nr 2.
- Piechowiak M., *Preambuła Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. Aksjologiczne podstawy prawa*, Warszawa 2020.
- Piechowiak M., *Służebność państwa wobec człowieka i jego praw jako naczelną ideą Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 roku – osiągnięcie czy zadanie?*, „Przegląd Sejmowy” 2007, R. 15, nr 4(81).
- Piechowiak M., *Wyrażenie „godność” – pojęcie godności – godność. O niektórych teoretycznych aspektach ujęcia godności w Konstytucji RP*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2022, nr 6 (70).
- Radbruch G., *Gesetzliches Unrecht und übergesetzliches Recht*, „Süddeutsche Juristenzeitung” 1946, nr 5.
- Radbruch G., *Ustawowe bezprawie i ponadustawowe prawo*, tłum. C. Tarnogórski, w: M. Szyszkowska, *Zarys filozofii prawa*, Białystok 2000.
- Rocławska-Szydło A., *Argumentacja z podwójnego skutku w dyskursie prawniczym*, praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Zbigniewa Półki, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2021 (maszynopis).
- Słownik łacińsko-polski*, red. M. Plezia, t. 2, Warszawa 1998.
- Weston B.H., *Human Rights*, „Human Rights Quarterly” 1984, R. 6, nr 3.